

BP DONALD J. SANBORN

**MOŻLIWE SCENARIUSZE DLA BRACTWA
ZAŁOŻONEGO PRZEZ ABPA LEFEBVRE'A
(FSSPX)**



KRAKÓW 2017

www.ultramontes.pl

Możliwe scenariusze dla Bractwa założonego przez abpa Lefebvre'a (FSSPX) ⁽¹⁾

BP DONALD J. SANBORN

Co się dzieje z FSSPX?

Dzień 13 maja nadszedł i przeminął. Nic się nie wydarzyło. Był to jeden z tych dni, który ponoć miał być okazją do pojednania między FSSPX a modernistami. Krążyły również pogłoski o innej dacie, tym razem lipcowej. Biskup Fellay udzielił niedawno wywiadu, w którym wszystkim zapewniał, że wielki dzień z pewnością nadejdzie. Nie powiedział jednak kiedy.

W każdym razie przypuszczenie, że gdzieś coś jest nie w porządku wydaje się być uzasadnione. Dlaczego nie dochodzi do pojednania? Co stoi na przeszkodzie? Myślałem, że wszystkie kwestie zostały rozstrzygnięte.



Bp Bernard Fellay, przełożony generalny FSSPX

Przed FSSPX stoją dwie drogi osiągnięcia porozumienia. Pierwsza to *pojednana różnorodność*; a druga to *hermeneutyka ciągłości*.

Ścieżka pojednanej różnorodności

Pierwszą drogą jest to, co przewidział Ratzinger, a za czym opowiada się także Bergoglio, który w ogóle nie przejmuje się dogmatami. Nie obchodzi go to, w co wierzysz; interesuje go jedynie to, abyś również *ty* nie przywiązywał wagi do tego, w co wierzysz, jako że akceptujesz istnienie w jednym wielkim "kościelnym namiocie", wierzeń sprzecznych z twoimi własnymi.

Trzeba pamiętać, że do takiego pojednania pomiędzy tradycjonalistami a modernistami doszło wiele lat temu w Brazylii, gdzie tradycjonalistyczny ruch diecezji Campos – który kontynuował działalność już po śmierci biskupa de Castro-Mayera – otrzymał prałaturę personalną w obrębie diecezji.

Biskupi FSSPX konsekrowali tam biskupa, "następcę" biskupa de Castro-Mayera. Kierownictwo FSSPX było wściekle na Brazylijczyków za wynegocjowanie porozumienia z modernistami za plecami i bez zgody FSSPX. FSSPX w tamtym okresie powtarzało w kółko zwyczajowe antymodernistyczne gromy, których zawsze są gotowi użyć, gdy tylko pojawi się okazja. Niezapomniane jak jeszcze 5 maja 1988 r. Jan Paweł II był Wikariuszem Chrystusa, by już w połowie czerwca tego samego roku okazać się Antychrystem – w okresie zaledwie sześciu tygodni – tylko dlatego, że przeszkodził w realizacji woli arcybiskupa Lefebvre'a.

Jednakże takie pohukiwania nie powinny być traktowane poważnie, ponieważ negocjacje i pojednanie z modernistami stanowią fundament i istotę całej postawy FSSPX i zawsze nimi były. Nawet arcybiskup Lefebvre, w komentarzu udzielonym dziennikarzom po konsekracjach biskupich w roku 1988 – wydarzeniu równoznacznemu wypowiedzeniu modernistom kościelnej wojny – stwierdził: "W ciągu pięciu lat wszystko się rozstrzygnie". Oznaczało to, że poprzez kontynuację dyplomacji i negocjacji, tak pożądane pojednanie z modernistami zostanie osiągnięte. To, że Jan Paweł II był Antychrystem stało się tylko nieistotnym szczegółem.

Powinienem również przypomnieć czytelnikowi, że taka *pojednana różnorodność*, czyli współistnienie w jednej kościelnej instytucji z modernistami, było od samego początku intencją i celem arcybiskupa Lefebvre'a. Przeczuwał, że dzięki teologicznej i duszpasterskiej koegzystencji modernizm zaniknie, a Tradycja zwycięży.

Tym niemniej, na jego obronę, należy wspomnieć, że w tym okresie prawie wszyscy myśleli podobnie. We wczesnych latach 70-tych większość tradycyjnie nastawionych katolików uważała liberałów – jak wtedy nazywano modernistów – po prostu za zwiedzionych katolików. Ich głęboki radykalizm oraz zamiar całkowitego przekształcenia katolicyzmu w inną religię nie były zbyt dobrze znane. Jednakże w tym ogólnym poglądzie zdarzały się godne uwagi wyjątki.

W latach 1974 i 1975 Paweł VI wypowiedział wojnę Ecône, a co za tym idzie przedsoborowemu katolicyzmowi w ogólności. Nakazał arcybiskupowi Lefebvre'owi zamknąć seminarium. W 1976 roku suspendował arcybiskupa Lefebvre'a. Po tych burzliwych wydarzeniach wielu katolików oddanych Wierze zaczęło zdawać sobie sprawę, że *Vaticanum II* i katolicyzm są nie do pogodzenia. Nie może być pojednania. *Vaticanum II* musi odejść.

Z drugiej strony było wielu, którzy zdając sobie sprawę z istniejących między dwiema religiami rozbieżności, uważali jednak, że Wielki Namiot koegzystencji jest możliwy, a nawet niezbędnym.

W rezultacie, w 1979 r. ruch tradycjonalistyczny przyjął te dwie oddzielne drogi. Konsekwencją były bardzo bolesne, bratobójcze konflikty lat 80-tych. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku sytuacja się wyklarowała, wyodrębniły się dwa obozy i każdy zaczął podążać swoją drogą: 1) ścieżką *pojednanej różnorodności* dzięki Bractwu Św. Piotra i podobnym grupom, a także Bractwu Św. Piusa X z *intencją i pragnieniem*; 2) ścieżką *sedewakantyzmu*, wyciągając nieunikniony wniosek, że jeśli religia *Vaticanum II* różni się od katolicyzmu sprzed *Vaticanum II*, to nie ma mowy, aby nowa religia mogła pochodzić od mającej Boskie wsparcie hierarchii Kościoła katolickiego.

Ścieżka hermeneutyki ciągłości

Druga droga do pojednania z modernistami, to przyjęcie kolejnego sloganu Ratzingera: *hermeneutyki ciągłości*. Termin ten pochodzi z przemówienia Ratzingera skierowanego do Kurii w 2005 r., w którym wyróżnił trzy możliwe interpretacje *Vaticanum II* i jego reform: 1) hermeneutykę *zerwania*; 2) hermeneutykę *ciągłości*; i 3) hermeneutykę *reformy*.

Nawiasem mówiąc, termin "hermeneutyka" oznacza po prostu "interpretację". Moderniści, a zwłaszcza Ratzinger, często używają długich i niejasnych słów – pochodzących zwykle z języka greckiego lub hebrajskiego – do opisania pojęć, które można by łatwo wyrazić bardziej potocznym słownictwem. Takie postępowanie to pewnego rodzaju wprowadzanie w błąd, ponieważ ma na celu wytworzenie u słuchacza przekonania, że się jest niezwykle inteligentnym i nadzwyczajnie wykształconym. W efekcie przekonuje się słuchacza nie jasnością własnych argumentów, ale zaimponowaniem mu do tego stopnia, że czuje się on ignorantem, zdeklasowanym niedoścignioną intelektualną przenikliwością autora. Jednym

z ulubionych słów Ratzingera jest *kosmos*. *Kosmos* to tylko greckie słowo oznaczające świat fizyczny. Dlaczego po prostu nie powiedzieć: "świat fizyczny"? Ponieważ to nie robi wrażenia. *Kosmos* naprawdę imponuje.

Ratzinger, w tej przemowie, nie opowiada się za hermeneutyką ciągłości, lecz za hermeneutyką reformy. W istocie scharakteryzował on hermeneutykę zerwania i ciągłości jako dwa fałszywe sposoby interpretowania *Vaticanum II*. Stwierdził, że kłócą się ze sobą. Zamiast tego, hermeneutyka reformy obejmuje zarówno zerwanie z przeszłością, jak i ciągłość z przeszłością. To heglowskie myślenie ewolucyjne. Posłuchajcie tego, co mówi: "To właśnie na tym połączeniu ciągłości i nieciągłości na różnych poziomach polega natura prawdziwej reformy". Następnie – w charakterystyczny dla modernisty sposób – wyjaśnia, jak to katolicka doktryna może się zmieniać i rozwijać.

Mimo to, konserwatyści *Novus Ordo* rzucili się na zwrot "hermeneutyka ciągłości" czyniąc go swoim sztandarem, przez co kurczowo trzymają się *Vaticanum II* i jego reform. Innymi słowy – "nic się nie zmieniło". "Sobór Watykański II jest po prostu niezrozumiany i w rzeczywistości jest w pełni zgodny z nauczaniem katolickiego Kościoła".

Przez lata czytałem konserwatywną literaturę *Novus Ordo* i osobiście wzywałem konserwatystów *Novus Ordo* do wyjaśnienia tej ciągłości. *Nikt nie może tego wytłumaczyć*. Oni sami nie wiedzą, jak *Vaticanum II* pasuje do okresu sprzed *Vaticanum II*.

Hermeneutyka ciągłości, po upływie już pięćdziesięciu dwóch lat, wciąż pozostaje nierozwiązaną tajemnicą, jednorożcem w lesie, jest dla nich przedmiotem wiary, czymś takim, jak nieznaną bóg Ateńczyków, o którym mówił św. Paweł. Konserwatyści *Novus Ordo* są ze wszech miar świadomi konieczności istnienia ciągłości między okresem przed i po *Vaticanum II*, ale nie potrafią wyjaśnić na czym ona polega. Właśnie tenże ich akt wiary w Kościół katolicki jako instytucję cieszącą się Boskim wsparciem zależy od tej ciągłości, ale nie mogą powiedzieć czym jest ta ciągłość.

Czym ona będzie dla FSSPX? Powróćmy do naszego pierwotnego pytania: na jakiej zasadzie FSSPX pogodzi się z modernistami: *pojednanej różnorodności* czy *hermeneutyki ciągłości*? Rozpatrzmy każde z tych "rozwiązań".

Pojednana różnorodność

Pojednana różnorodność polega na przystąpieniu do kościoła Wielkiego Namiotu modernistów, zgadzając się – przynajmniej domyślnie – na to, że się jest zaledwie jedną z odmian "katolicyzmu" i jednocześnie uznając *Vaticanum II* i jego reformy za kolejny prawowity wariant katolicyzmu. Jednakże uznanie zróżnicowania w kwestiach dogmatu, nauczania moralnego, liturgii i zasadniczych reguł karności – tych, które siłą rzeczy wynikają z katolickiej nauki – jest *herezją*. Sprzeczne z jednością katolickiego Kościoła jest utrzymywanie, że taka różnorodność może istnieć w obszarach, które dotyczą jego zasadniczego i pochodzącego z Boskiego ustanowienia ukonstytuowania. Jedność Kościoła w tych sprawach jest przedmiotem wiary, którą wyrażamy w Nicejskim Wyznaniu Wiary. Różnorodność w kwestiach tak fundamentalnych jest również sprzeczna z niezawodnością katolickiego Kościoła, która jest przedmiotem wiary, a oznacza, iż dzięki Boskiemu wsparciu Kościół będzie trwał do końca czasów *dokładnie takim, jakim go Chrystus założył*. A zatem, nie może być odstępstwa od dogmatu, nauczania moralnego, liturgii i zasadniczych reguł karności – a tym samym nie ma różnorodności w tych sprawach.

Hermeneutyka ciągłości

Pojednanie się z modernistami w oparciu o zasadę hermeneutyki ciągłości, to jednakże domyślne przyznanie, że opór wobec *Vaticanum II* i jego reform był *błędny*. To uznanie, że *Vaticanum II* i jego reformy są i zawsze były katolickie, a tradycjoniści źle je zrozumieli i odrzucali one z powodu ignorancji i uporu. Powinni byli zaufać konserwatystom *Novus Ordo*, którzy wzywali ich do "walki od wewnątrz", to znaczy do robienia co się da wewnątrz struktur *Novus Ordo*, aby utrzymać wszystko na właściwym kursie, czyli zgodnie z "prawdziwą" interpretacją *Vaticanum II*.

W rezultacie FSSPX musiałoby potępić swoją przeszłość, a zwłaszcza ustanowienie na całym świecie apostolatu wbrew hierarchii *Novus Ordo*, a także wyświęcanie kapłanów i konsekrowanie biskupów wbrew papieżowi *Novus Ordo*. Musieliby przyznać, że to wszystko było obiektywnie niewłaściwe.

Musieliby powiedzieć, że arcybiskup Lefebvre mylił się nazywając Nową Mszę "Mszą Lutra". Musieliby przyznać, że arcybiskup Lefebvre wprowadził w błąd katolików przekonaniem, że *Vaticanum II* stanowił zerwanie z przeszłością.

Oba "rozwiązania" są błędne

W rezultacie – bez względu na to, jaką drogę pojednania wybiorą – myślą się. Oczywiście, nigdy się nie przyznają, że błędzą, lecz czyny mówią głośniejszą niż słowa i logika ich działań pokona nielogiczność ich wypowiedzi.

Warto też zastanowić się nad tym, co w praktycznym porządku przyniesie pojednanie. Prawdopodobnie FSSPX będzie musiało zaakceptować: 1) święcenia kapłańskie i konsekracje biskupie dokonywane przez prałatów konsekrowanych w nowym rycie; 2) zatwierdzanie przez modernistów swoich konstytucji, praw, reguł dyscypliny, nominacji (w tym wydziałów seminaryjnych) i wyników wyborów; 3) uznanie stwierdzenia nieważności związków małżeńskich Novus Ordo, który to proces został ostatnio zliberalizowany; 4) zatwierdzanie reguł seminariów i programów studiów przez modernistów; 5) kontrolę majątku przez modernistów.

Krótko mówiąc, staną się filią Novus Ordo, stopniowo zarażając się – bardziej niż obecnie – ideami modernistycznymi.

Szczególnie smutna jest utrata na rzecz modernistów tak wielu kapłanów i świeckich, *którzy mogliby zostać właściwie uformowani*, gdyby nie wpadli w ręce FSSPX. Przyciągnięci do FSSPX dobrym instynktem katolickiej wiary przeciwko modernizmowi, ci zwiedzeni ludzie skończą teraz z modernistami, od których próbowali uciec.

Bp Donald J. Sanborn

Artykuł z: "Most Holy Trinity Seminary Newsletter", June 2017. (2)

Z języka angielskiego tłumaczył Mirosław Salawa

Przypisy:

(1) Tytuł artykułu oraz ilustracja w tekście od red. *Ultra montes*.

(2) Por. 1) Bp Donald J. Sanborn, a) [Biskup Fellay i moderniści z Neokościoła](#). b) [Sprzeczności doktrynalne biskupa Fellay i rocznica śmierci arcybiskupa Lefebvre](#). c) [Góry Gelboe. Jeden z pierwszych seminarzystów abp. Lefebvre'a oplakuje upadek jego Bractwa](#). d) [Vaticanum II, papież i FSSPX](#). e) [Dlaczego należy przekonywać zwolenników FSSPX do stanowiska sedewakantystycznego](#). f) [Sedewakantyzm: w obronie autorytetu Kościoła katolickiego i papieża](#). g) [Pozbądźcie się złudnych nadziei co do Ratzingera. Pytania i odpowiedzi](#). h) [Błędy doktrynalne omylników z antyinfaliblistycznego "ruchu oporu" i popieranie cudzołóstwa przez "kardynała" modernistycznego Neokościoła](#). i) [Bergoglio peroruje o niewolnictwie, karze śmierci i usprawiedliwia cudzołóstwo](#).

- 2) Ks. Noël Barbara, a) [Papieska nieomyślność a dzisiejszy kryzys w Kościele](#). b) [Ecône – koniec, kropka](#). c) [List otwarty do członków Bractwa Św. Piusa X \(FSSPX\)](#). d) [Uderzające podobieństwo reform Pawła VI do reformy anglikańskiej 1549 roku](#). e) [Katolicka Msza święta a Novus Ordo Missae. Czy NOM jest ważną mszą?](#) f) [Czy Jan Paweł II jest modernistą?](#) g) [Zdemaskowanie braku autorytetu władzy Neokościola](#).
- 3) Ks. [Bp] Robert L. Neville, [Błędy i sprzeczności FSSPX. Powody dla których opuściłem Bractwo Św. Piusa X. List do biskupa Bernarda Fellaya](#).
- 4) a) [Mały katechizm o Nieomyślności Najwyższego Pasterza](#). b) [Mały katechizm o Syllabusie](#).
- 5) Ks. dr Maciej Sieniatycki, a) [Apologetyka czyli dogmatyka fundamentalna](#). b) [Zarys dogmatyki katolickiej](#). c) [System modernistów](#). d) [Modernistyczny Neokościół](#). e) [Problem istnienia Boga](#). f) [Dogmatyka katolicka. Podręcznik szkolny](#). g) [Główne zasady etyki Kanta a etyka chrześcijańska](#). h) [Modernizm w książce polskiej](#).
- 6) 7) Ks. Jacek Tylka SI, a) [Dogmatyka katolicka](#). b) [Traktat o Kościele Chrystusowym](#). c) [O obojętności, czyli indyferentyzmie w rzeczach religii](#). d) [O własnościach religii](#). e) [O cnotach heroiczych](#).
- 7) Abp Walenty Zubizarreta OCD, [O modernizmie \(De modernismo\)](#).
- 8) P. Franciscus Suarez SI, [Defensio Fidei catholicae et apostolicae adversus Anglicanae sectae errores](#).

(Przypisy od red. *Ultra montes*).



([HTM](#))